

TABLICA NARODÓW (RDZ 10) JEJ STRUKTURA LITERACKA I CZAS POWSTANIA

Wielkie zagadnienia poruszone przez pierwszą księgę biblijną sprawiają, że księga Rodzaju nie przestaje być przedmiotem wielu publikacji i opracowań naukowych. Łatwo się o tym przekonać biorąc do ręki jakikolwiek spis bibliograficzny poświęcony problematyce biblijnej¹.

Szczególnie wiele uwagi poświęcają uczeni tym rozdziałom, które tworzą tzw. prehistorię ludzkości (Rdz 1—11). Najbardziej zaś uprzywilejowane pod tym względem są rozdziały zajmujące się opisem stworzenia (Rdz 1—3).

Stwierdzenie tego faktu nie oznacza jednak, że wszystkie rozdziały, tworzące prehistorię ludzkości są w równej mierze przedmiotem tak wielkiego zainteresowania. Są bowiem w niej rozdziały, dla których na próżno byśmy szukali w spisach bibliograficznych odrębnych publikacji i to nieraz na przestrzeni kilku lub nawet kilkunastu lat.

Do takich właśnie rozdziałów księgi Rodzaju, wchodzących jednocześnie w skład prehistorii ludzkości, należy rozdział dziesiąty tej księgi, stanowiący tzw. Tablicę Narodów. Oddzielne opracowania szczegółowe Tablicy Narodów pojawiają się dość rzadko i nie każde z nich porusza całokształt problematyki z rozdziałem tym związanej.

Pierwszym opracowaniem szczegółowym, które szerzej uwzględniło problemy związane z Tablicą Narodów, był artykuł T. Arltda², który ukazał się 45 lat temu.

Następne opracowania poświęcone były tylko jednej części Tablicy Narodów. Zajmują się one bowiem wyłącznie problematyką związaną z Jafetytami. Autorami tych publikacji byli F. Schmidtke³

¹ Np. *Elenchus bibliographicus biblicus* w „*Biblica*”, czy też wydany przez H. H. Rowleya tom: *Eleven Years of Bible Bibliography*, Indian Hills, Colorado 1957.

² *Die Völkertafel der Genesis und ihre Bedeutung für die Ethnographie Vorderasiens*, „*Wiener Zeitschrift für die Kunde des Morgenlandes*”, 30 (1917—18) 264—312.

³ *Die Japhetiten der biblischen Völkertafel*, Breslau 1926.

⁴ *Les peuples issus de Japhet d'après le chapitre X de la Genèse*, „*Syria*”, 13 (1932) 28—50.

i P. Dhorme⁴. Temu zagadnieniu poświęca także jeden rozdział swej publikacji A. Lauha⁵.

W niedługim czasie po zakończeniu drugiej wojny światowej ukazały się dwie drobne i trudno dostępne publikacje, nie wymieniane nawet często w spisach bibliograficznych. Są to prace B. N. Piperowa⁶ oraz S. Wagnera⁷, które przeszły niejako nie zauważone. Dopiero G. Holscher⁸ zajął się szerzej naukowym opracowaniem Tablicy Narodów, zwracając uwagę na jej ogólne znaczenie i koncepcje głównie w trzecim rozdziale swojej publikacji⁹.

Wreszcie ostatnie odrębne opracowanie w całości zagadnień związanych z Tablicą Narodów, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki koncepcji literackiej, ukazało się w r. 1954. Jest to obszerny artykuł J. Simonsa¹⁰, który już uprzednio zajmował się niektórymi szczegółowymi problemami krytycznymi dziesiątego rozdziału księgi Rodzaju¹¹.

Wszystkie wymienione dotychczas prace szczegółowe nie wyczerpały całej problematyki związanej z Tablicą Narodów. Zajmowały się one albo szczegółowym rozpracowaniem fragmentu, tzn. jednej sekcji dziesiątego rozdziału księgi Rodzaju, jak F. Schmidtke, P. Dhorme i Lauha, albo też, zajmując się treścią całego rozdziału stanowiącego Tablicę Narodów, traktowały ją raczej pod jednym specjalnym kątem widzenia, jak np. G. Holscher z geograficznego punktu widzenia i przydatności Tablicy Narodów dla tychże zagadnień lub też w sposób powierzchowny i ogólnikowy, jak B. N. Piperów i S. Wagner. Wymienieni tu autorzy nawet jeśli poruszali zagadnienie czasu powstania tego dokumentu, to nie poświęcali większej uwagi sprawie jego autorstwa, pomijając przy tym prawie zupełnie związane z Tablicą Narodów problemy krytyki literackiej. To ostatnie zagadnienie poruszył dopiero i omówił szerzej J. Simons, ale zajął się nim raczej w sposób zbyt szczegółowy i jednostronny, a proponowane przez niego próby rozwiązania domagają się pewnych korektur i uzupełnień, tym bardziej, że uczony ten ogranicza się tylko do rozważań nad ogólną strukturą Tablicy Narodów, pomijając zupełnie sprawy jej autorstwa i czasu powstania.

⁵ *Zaphon. Der Norden und die Nordvölker im Alten Testament*, Helsinki 1913 (Annales Academica Scientiarum Fennicae, t. 49. 2)

⁶ Jest to artykuł w języku bułgarskim pt. *Starożytna etnografia Wschodu według biblii*, w rocznikach Uniwersytetu w Sofii z r. 1947.

⁷ *Die Stammtafel des Menschengeschlechtes*, Saarbrücken 1947 (o pracy tej jak i o poprzedniej informuje J. Simons).

⁸ *Drei Erdkarten. Ein Beitrag zur Erforschung des hebräischen Altertums*, Sitzungsbericht der Heidelberger Akademie der Wissenschaft, Philolog. histor. Klass., Jahrgang 1943—44, Heidelberg 1949.

⁹ *Die Völkertafel*, s. 45—46.

¹⁰ *The Table of Nations (Gen. X.). Its general Structure and Meaning*, OS, 11 (1954) 155—184.

¹¹ *Two Notes on the Problem of the Pentapolis*, OS, 5 (1948) 92—117.

Obok wyliczonych tu prac szczegółowych, których, jak dotychczas, nie było zbyt wiele, problemami związanymi z Tablicą Narodów zajmują się oczywiście z konieczności wszystkie komentarze do księgi Rodzaju. Nie wszystkie one jednak uwzględniają szerzej całość problematyki i nie wszystkie wnikają głębiej w zagadnienia związane z tym tak specyficznym rozdziałem pierwszej księgi biblijnej. Większość komentarzy zawiera przeważnie bardzo ogólne rozważania, nie wykraczające poza ramy najbardziej koniecznej egzegezy, która rzadko tylko może wnieść coś nowego do dyskusji nad Tablicą Narodów. Niemniej jednak znajdują się przecież wśród komentarzy i takie, które zawierają szereg nowych elementów, nie tylko mniej lub więcej szczegółowych uwag, mogących się przyczynić w pewnej mierze do lepszego wyjaśnienia problemów związanych z całością Tablicy Narodów. Do komentarzy tego rodzaju można zaliczyć prace P. Heinischa¹², J. Chainé'a¹³, A. Clamera¹⁴, R. de Vaux¹⁵, a z niekatolickich: B. Jacoba¹⁶, G. von Rada¹⁷; należy tu również wymienić O. Eissfeldta¹⁸, który w swojej niewielkiej, lecz wartościowej publikacji na temat księgi Rodzaju, porusza niejednokrotnie w sposób instruktywny¹⁹ problem Tablicy Narodów²⁰.

Przegląd dotychczasowych prac związanych z Tablicą Narodów nasuwa wniosek, że do tej pory nie zostało należycie opracowane zagadnienie struktury literackiej w świetle dotychczasowych wyników krytyki literackiej Pięcioksięgu, zwłaszcza zaś zagadnienie teorii dokumentów. Zbadanie tego problemu może bowiem mieć doniosłe znaczenie dla zagadnienia autorstwa i czasu powstania tego ważnego dokumentu starożytności.

W badaniach nad Pięcioksięgiem, przedsięwziętych w ostatnich pięćdziesięciu latach, zdobyła sobie prawo obywatelstwa tzw. „teoria czterech źródeł” (*Vierquellentheorie*), ulegając od czasów swego protagonisty Wellhausena, wielu dość znacznym przeobrażeniom, głównie w odniesieniu do czasu powstania poszczególnych dokumentów.

¹² *Das Buch Genesis*, Bonn 1930.

¹³ *Le livre de la Genèse*, Paris 1950.

¹⁴ *La Genèse*, Paris 1953 (La Sainte Bible, A. Pirot).

¹⁵ *La Genèse*, Paris 1951 (La Bible de Jérusalem).

¹⁶ *Das erste Buch der Tora „Genesis”*, Berlin 1934.

¹⁷ *Das erste Buch Mose. Kap. 1—12, 9*, Göttingen 1950.

¹⁸ *Die Genesis der Genesis*, Tübingen 1958.

¹⁹ Op. cit., s. 6 n, 8 n, 29, 31, 33, 39, 42 n, 60, 67.

²⁰ W r. 1931 ukazała się praca A. Hermannna, *Die Erdkarte der Urbibel*, Braunschweig 1931. Tytuł zdaje się wskazywać, że autor omawia w niej problemy związane z Tablicą Narodów. Tak jednak nie jest. W pracy tej bowiem A. Hermannn zajmuje się Księgą Jubileuszową, usiłując dowieść, że jest ona *älter als die Quellen der Genesis* (s. 32). Rozdział dziesiąty księgi Rodzaju ma stanowić dowód na pierwszeństwo powstania księgi Jubileuszowej. Praca ta poza tytułem nie ma nic wspólnego z poruszaną przez nas problematyką Tablicy Narodów.

Teoria ta panuje dziś w różnych odmianach nieomal jako pewnik naukowy wśród uczonych akatolików. Świadczą o tym wymownie najnowsze publikacje naukowe czy to w postaci wstępów ogólnych do Starego Testamentu, czy też opracowań względnie komentarzy do Pięcioksięgu lub samej księgi Rodzaju ²¹.

Współczesne badania egzegetów katolickich potwierdzają również, że stosunkowo dużo przejęto z teorii źródeł: J, E, D i P. Uczni katoliccy mówią raczej o dokumentach, nie zapominając jednak o tym, że teoria źródeł jest tylko hipotezą roboczą, która w braku innych, tłumaczy dość dobrze niektóre fakty ²².

Zajęcie takiego stanowiska znajduje także swoje oparcie w e-nuncjacjach Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza w encyklice: *Divino Afflante Spiritu* z 30 IX 1943, które uznają słuszność teorii rodzajów literackich.

Zresztą już w dekrete z 27 VI 1906 r. Papieska Komisja Biblijna uznała, że Mojżesz w kompozycji Pięcioksięgu mógł się posłużyć dokumentami pisanymi albo ustnymi podaniami, oraz że w Pięcioksięgu mogą być zmiany i uzupełnienia wprowadzone w czasach późniejszych niż Mojżeszowe. Odnosi się to szczególnie do jedenastu pierwszych rozdziałów księgi Rodzaju, do których właściwego zrozumienia mogą się przyczynić w niemałej mierze, jak na to wskazuje list sekretarza Komisji Biblijnej z dnia 16 I 1948 r. do kard. Suharda, zdobywce „paleontologiczne i historyczne, epigraficzne i literackie”. Encyklika *Humani Generis* z 12 VIII 1950 r. broniąc historycznej wartości pierwszych rozdziałów księgi Rodzaju, nie odrzuca samej zasady, przestrzega tylko, że „jeśli dawni hagiografowie zaczerpnęli coś z tradycji i podań ludowych, to nie należy zapominać, że czynili to wsparci natchnieniem Bożym, które chroniło ich od wszelkiego błędu w wyborze i ocenie tych dokumentów”.

Jeden z wybitniejszych znawców tego zagadnienia O. R. de Vaux stwierdza, że

„w naszej epoce najlepszym sposobem, który prowadzi do krytycznego i religijnego zrozumienia Pięcioksięgu, jest przyjęcie za podstawę wykładu każdego z dokumentów J, E, D, P. Lecz nie trzeba zapominać, że słowo „dokument” ma tutaj specjalne znaczenie, gdyż każdy z nich ma swoje źródła i podłoże Mojżeszowe, a ich połączenie nie było ani mechaniczne, ani dowolne, lecz było owocem rozumnego i opatrnościowego działania” ²³.

²¹ A. Bentzen, *Introduction into the Old Testament*, Kopenhaga 1949; C. A. Simpson, *Genesis, W: The Interpreters Bibel*, New York 1952; G. von Rad, *Das erste Buch Mose*, Göttingen 1956; C. Eissfeldt, *Die Genesis der Genesis*, Tübingen 1958.

²² Wyrazem takiego stanowiska może być praca W. Kornfelda, *Studien zum Heiligkeitsgesetz*, München 1954. Zagadnienie to omawia także S. Grill *Das Alte Testament im Lichte der Literar-und Textkritik*, Wien 1957.

²³ R. de Vaux, *Données actuelles conditionnant l'étude du Pentateuque*, W: *Introduction à la Bible*, t. I: *L'Ancien Testament*, Paris 1957, s. 342.

Lecz, jak stwierdza P. Dyson, „od czasów prób Wellhausena, zmierzających do rozwiązania problemów, skojarzonych z Pięcioksięgiem, dokonał się wielki postęp. Wprawdzie zawsze jest mowa o „czterech klasycznych dokumentach” J, E, D i P, lecz koncepcja ich jest zupełnie różna”²⁴.

Jedenaście pierwszych rozdziałów księgi Rodzaju stanowi prehistorię całej ludzkości. Dalszy bowiem ciąg księgi Rodzaju staje się historią jednego rodu Abrahama, Izaaka i Jakuba wraz z dziejami Józefa. Historia narodu izraelskiego rozpoczyna się dopiero w księdze Wyjścia. Przed przejściem do dziejów Abrahamidów spotykamy w dziesiątym rozdziale księgi Rodzaju etnograficzny przegląd ludów Starożytnego Wschodu. Rozdziałowi temu nadano nazwę Tablicy Narodów. Zawiera on w formie genealogii spis imion potomków Sema, Chama i Jafeta. Tekst Masorecki wylicza ich 71 (14, 31, 26), LXX 73 (15, 31, 27), tradycja zaś rabinistyczna 70²⁵. Bez trudu można jednak stwierdzić, tylko na podstawie innych miejsc Pisma św., że wymienione nazwy nie są imionami osób, ale uosobionymi nazwami narodów.

PIERWOTNA STRUKTURA LITERACKA TABLICY NARODÓW

Już pierwsze zapoznanie się z tym rozdziałem księgi Rodzaju nasuwa przypuszczenie, że autor tej Tablicy Narodów, która przechowała się w TM podejmując próbę ujęcia całej znanej mu ludzkości w ramy jednolitego schematu i chcąc należycie wyliczyć i sklasyfikować znane mu narody, nie opierał się na jakimś gotowym, przekazanym przez tradycję drzewie genealogicznym, ale zużytkował i zestawiał różne dokumenty, by w ten sposób wyrazić głęboką myśl historyczno-teologiczną, że cała ludzkość wobec Boga tworzy jedną wielką, wzajemnie ze sobą powiązaną rodzinę narodów²⁶.

Zauważyć też można w układzie Tablicy Narodów już na pierwszy rzut oka pewne szczegóły, które nadają całości charakter kompilacji. Np. Szeba i Chawila, wymienieni w 10,7 jako synowie Kusza i potomkowie Chama, występują po raz wtóry w 10, 28—29 jako synowie Joktana i potomkowie Sema. Genealogia zaś Sema posiada podwójne wprowadzenie w wierszu 21 i w wierszu 22. Również zdają się istnieć dwa wstępy do całej Tablicy genealogii: 10, 1a oraz 9, 18a—19. Ponadto Ludim umieszczeni w 10, 13 jako potomkowie Misraima, a więc Chama, występują w 10, 22 pod nazwą Lud jako potomkowie Sema. Nie mniej uderzają także zmiany w stylu, który

²⁴ R. A. Dyson, *A propos a new study of Genesis*, Bb 1954, 227.

²⁵ Por. Talmud, Sabbath 88; Sukka 55. S. Strelcyn, *Une tradition étiopienne d'origine juive yéménite concernant l'écriture*, „Rocznik Orientalistyczny”, 23 (1959) 67.

²⁶ H. Junker, *Genesis*, Würzburg 1953, s. 36—37.

miejscami ogranicza się do stereotypowych formułek, oznaczających początek i koniec wyliczeń, miejscami natomiast, jak np. w uwagach dotyczących Nimroda 10, 8—12, przyjmuje ton zgoła indywidualny i szczegółowy. Spostrzeżenia te zdają się sugerować, że tablica ta mogła pierwotnie być szczuplejsza, a z czasem dopiero została uzupełniona i rozszerzona²⁷.

Spostrzeżenia te nasuwają konieczność bliższego zapoznania się ze strukturą literacką Tablicy Narodów, gdyż bliższe zapoznanie się z nią może mieć niemałe następstwa zarówno w odniesieniu do kwestii autorstwa, jak i czasu jej powstania.

Przy rozwiązywaniu trudności, skojarzonych z dziesiątym rozdziałem księgi Rodzaju — jak słusznie stwierdza J. Simons²⁸, którego praca może tu oddać duże usługi — chwytano się różnych sposobów.

Pierwszy z tych sposobów stara się ustalić ogólną strukturę Tablicy Narodów, wychodząc z dokładnej analizy wszystkich poszczególnych nazw ludów, wysp i miast, zawartych w spisie. Takie jednak stanowisko skłania do stwierdzenia, że Tablica Narodów zawiera nazwy, których znaczenia nie można stwierdzić z całą pewnością, i nie pozwala powiedzieć czegoś więcej o strukturze literackiej Tablicy Narodów ponad to, że składa się ona z trzech części. Jednakże, stojąca u podstaw, zasada tego trójczłonowego podziału oraz myśl przewodnia, łącząca wszystkie trzy części w jedną całość, pozostaje nadal nieznaną.

Drugi natomiast sposób interpretacji Tablicy Narodów wychodzi z widocznego na pierwszy rzut oka podziału na trzy części, uważając, że każda z nich różni się od pozostałych etnograficznie lub geograficznie. Jednakże usiłowania zidentyfikowania nazw, zawartych w Tablicy Narodów i znalezienie właściwego podłoża jej trójpodziału na podstawie zasady etnograficznej, pojętej zwłaszcza w dzisiejszym rozumieniu, napotyka również na trudności i nie daje większych postępów (Kanaan w wierszu 6 jako potomek Misraima).

Bardziej uzasadniona, szczególnie w odniesieniu do tak starożytnego dokumentu, wydaje się interpretacja, która uważa, że trójczłonowy podział Tablicy opiera się na zasadzie geograficznej. Lecz i taka interpretacja napotyka na trudności w sekcji Chama i w sekcji Sema, gdyż obie zdają się zajmować te same tereny i obejmować te same elementy (Szeba i Chawila). Interpretacja taka napotyka na tym większe trudności, ponieważ podział geograficzny łączy się z jakimś ściśle ustalonym porządkiem i kierunkiem w wymienianiu poszczególnych krajów i narodów.

²⁷ C. A. Simpson, *The Early Traditions of Israel*, Oxford 1948, s. 65—67.

²⁸ *The Table of Nations. Its general structure and meaning*, OS, 11 (1954) 158 n.

Przykładem tego jest praca G. Hölschera²⁹, który uważa, że ideą przewodnią Tablicy Narodów jest jednolite następstwo wszystkich elementów, składających się na poszczególne sekcje zmierzające od wschodu w kierunku zachodnim. Opierając się na takim założeniu, umieszcza on Kanaana na zachód od Put, które identyfikuje z Libią, wyjaśniając, że chodzi o krainę Punijczyków koło Kartaginy³⁰. Jest to niewątpliwie dość dziwne rozszerzenie geograficznego horyzontu Starego Testamentu.

Podobnie też w dziwny sposób interpretuje Hölscher nazwę „Madaï” (10, 2), która zachodzi w sekcji Jafeta. Ponieważ występuje ona po nazwach Gomer i Magog, uważa on, że naród ten należy umieścić bardziej na zachód³¹ i łączy go z następnym najbardziej na zachód wysuniętym elementem spisu, mianowicie z Jawanem (Jonia). Jeszcze większe trudności ma G. Hölscher z nazwami Tubal i Meszek, które bardzo ciekawie interpretuje. Stwierdziwszy mianowicie, że w czasach autora Tablicy Narodów ludy o tych nazwach zajmowały brzegi Pontu³², (to znaczy bynajmniej nie na zachód od Jawana, czyli Jonii), wysnuwa bardzo zaskakującą konkluzję, że autor „wyobrażał sobie siedziby Tubala i Meszeka, jako leżące w istocie na zachodzie”³³. Rozwiązanie takie suponuje tutaj błąd ze strony autora Tablicy Narodów. Zważywszy jednak na powagę tekstu natchnionego, przyjmując należy raczej błąd metody G. Hölschera.

Nie waha się on nadto obarczyć autora biblijnego, mimo wyraźnej znajomości ówczesnego świata, jeszcze większym błędem, gdy chodzi o Lud w wierszu 22. Przekonany, że nazwa ta oznaczać może tylko Lidję, trudno, jego zdaniem, pogodzić ją z królestwem tej nazwy w Azji Mniejszej³⁴. Na podstawie swej zasady umieszcza ją na zachód od Elamu, Assura i Arpakszada, sądząc, że obejmuje ona ostatecznie „wybrzeże syropalestyńskie i część zachodnią wysp”³⁵, na załączonej zaś mapie umieszcza Lud w pobliżu Jaffy³⁶. Wniosek jednak taki nie znajduje najmniejszego potwierdzenia w jakichkolwiek dokumentach. Trudno też przyjąć, by autor, który

²⁹ *Drei Erdkarten. Ein Beitrag zur Erforschung des hebräischen Altertums*, Sitzungsberichte der Heidelberger Akademie der Wiss. 1944—48, nr 3. Heidelberg 1949 — (Tabl. Nar. omawiana na s. 45—46).

³⁰ Op. cit., s. 53: *Das Gebiet der Punier um Karthago*.

³¹ Op. cit., s. 51: *Er denkt also offenbar nicht speziell an das eigentliche Medien sondern an die Ausdehnung medischer Herrschaft über Klein-Asien*.

³² Op. cit., s. 55.

³³ Op. cit., s. 56: *Er [autor Tablicy] scheint sich die Wohnsitze von Tubal und Mesek wesentlich westlicher vorzustellen*.

³⁴ Op. cit., s. 51: *da dieser unbedingt dem Gebiete Japhets zugeteilt sein müsste*.

³⁵ G. Hölscher, op. cit., s. 51: *die palästinisch-syrische Küste und ein Teil der westlichen Inselwelt... Die Verteilung der Erdvölker ist sehr konstruktiv*.

³⁶ Op. cit., s. 47 (Abbildung 2).

zdawał się przebywać w Palestynie — zdanie to jest na ogół przyjęte, i dopóki zdanie przeciwne nie zostanie udowodnione, można je przyjmować — mógł twierdzić lub choćby myśleć coś podobnego.

Wszystko wskazuje dostatecznie, że wspomniane wyżej sposoby rozwiązywania Tablicy Narodów są niewystarczające. Zdaje się to świadczyć o tym, że warunkiem właściwego rozwiązania musi być inny punkt wyjścia, a dopiero w drugim stadium będzie można stosować wspomniane sposoby indukcyjno-dedukcyjne.

Dlatego też obecnie niemal wszyscy uczeni rozpoczynają pracę nad interpretacją Rdz 10 od analizy tekstu w świetle cech charakterystycznych teorii czterech dokumentów, zwracając w wielkiej mierze także uwagę na słownictwo i styl. Na tej podstawie stwierdzają oni, że Tablica Narodów powstała wskutek złączenia dwóch przekazów, z których jeden należał do P, drugi natomiast do J³⁷. W tekście bowiem Tablicy Narodów znajdujemy, np. charakterystyczny dla P termin *tol·dot* (10, 1a, 32) z zachowaniem swego właściwego sensu etymologicznego „pokolenie, potomstwo”³⁸. Ponadto na źródło to wskazuje charakterystyczny paralelizm i symetria, dająca się łatwo stwierdzić w niektórych wierszach.

Redaktor obecnej formy Tablicy Narodów korzystał głównie z dokumentu P, zapożyczając z J tylko pewne uzupełniające fragmenty i dokonując odpowiedniej adaptacji obu dokumentów. Taki podział przyjmuje także C. A. Simpson³⁹, który usiłował zrekonstruować źródło J⁴⁰. Obecny więc tekst dziesiątego rozdziału księgi Rodzaju jest kompilacją dwóch źródeł. Często podkreśla się ponadto rzucające się na pierwszy rzut oka sprzeczności; i tak Szeba i Chawila są synami Kusza i potomkami Chama w wierszu siódmym, natomiast w wierszach 26—29 są synami Joktana i potomkami Sema, Ludim jest złączony z Misraim i z Chamem w wierszu trzynastym (por. wiersz szósty), natomiast Lud, która to nazwa oznacza ten sam naród, jest w wierszu 22 synem Sema. Zwraca się także uwagę na różnice stylu i dwa różne rodzaje redakcji. Jedną z nich cechuje suche wyliczanie i stereotypowe formuły, wprowadzające i zamykające poszczególne sekcje. Widoczne są wstępy przy każdej z tych trzech sekcji (wiersze 2, 6, 22) oraz trzy odpowiednie zakończenia (wiersze 5, 20, 31). W każdym wyliczeniu jedno lub dwa imiona są powtórzone z imionami swoich potomków. Wreszcie ogólna konkluzja zamyka wszystkie trzy grupy genealogiczne⁴¹.

Na ogół do źródła P zalicza się w Tablicy Narodów teksty, za-

³⁷ Tak np. Eissfeldt, *Die Genesis der Genesis*, Tübingen 1958, 6, 16 n. Podobnie też J. Chaine, *Le Livre de la Genèse*, Paris 1951, s. 147—155.

³⁸ A. Clamer, *Genèse, La Sainte Bible*, Paris 1953, s. 206.

³⁹ *Genesis, W: The Interpreters Bible*, t. I.

⁴⁰ Szerzej zajmuje się tym zagadnieniem w dziele *The Early Traditions of Israel*, Oxford 1948, s. 65—67.

⁴¹ Por. J. Chaine, op. cit., s. 149.

wierające zdania parallele i symetryczne, które charakteryzują autora Kodeksu Kapłańskiego ⁴², do źródła J natomiast resztę obecnej zawartości tego rozdziału księgi Rodzaju ⁴³.

W świetle tych spostrzeżeń można wyróżnić obydwaj dokumenty i podać je w dwóch paralelnych kolumnach.

J

9, 18 synami Noego, którzy wyszli z arki byli: Sem, Cham i Jafet. A Cham był ojcem Kanaana. Ci trzej byli synami Noego i z nich zaludniła się cała ziemia ⁴⁴. 10, 1, b a narodzili się im po potopie synowie.

P

- 10, 1a. Oto pokolenie synów Noego: Sema, Chama, Jafeta.
2. Synowie Jafeta: Gomer, Magog, Madai, Jawan, Tubal, Mosoch i Tiras.
 3. Synowie Gomera: Aszkenasz, Rifat i Togarma.
 4. Synowie Jawana: Eliasza i Tarszysz, Kittim oraz Rodanin.
 5. Od nich odłączyły się wyspy narodów. (To są synowie Jafeta) w krainach swoich, każdy według swego języka, według swoich rodów w narodach swoich.
 6. Synowie Chama: Kusz, Misraim, Put i Kanaan.
 7. Synowie Kusza: Seba, Chawila, Sabta i Ragma. Synowie Ragma: Szeba i Dedan.

8. Kusz zrodził Nimroda, który stał się moźnym na ziemi.
9. Był on mężnym myśliwym przed Jahwe, dlatego mówi się: „Jako Nimrod mężny myśliwy przed Jahwe”.
10. Początkiem jego królestwa był: Babel, erek, Akkad i Kalne w ziemi Szinear.
11. Z tej ziemi wyszedł Assur i zbudował Niniwe, Rechobot — Ir i Kalach,

⁴² J. Chaine, op. cit., s. 149, zauważa: *on attribue à P les textes aux phrases parallèles et symétriques, qui sont tout à fait dans le goût de l'auteur sacerdotal.*

⁴³ Charakterystyczną dla tego źródła cechą jest używanie imienia Jahwe oraz użycie słowa „rodzic” w formie *qal*.

⁴⁴ J. Chaine uważa, że początek Tablicy Narodów według J znajduje się w rozdziale 9, 18 (por. op. cit., s. 150).

J

12. oraz Resen pomiędzy Niniwe i Kalach, które było wielkie miasto.
13. Misraim zrodził Ludim, Anamim, Lechabim i Nafthuhim chim,
14. Patrusim i Kasluchim, od których pochodzą Filistyni i Kaftoryci.
15. Kanaan zaś zrodził Sydona, pierworodnego swego i Heta,
16. również Jebużyków, Amoryków i Girgazyków.
17. Chiwwitów, Arkitów i Synitów,
18. Arwadyków, Semaryków, Chamatytów, a potem rozproszyły się rody kananejskie.
19. A taka była granica Kananejczyków: od Sydonu w kierunku Gerary, aż do Gazy, w kierunku Sodomu, Gomory, Adyma i Seboim, aż do Leszy
21. A Semowi narodzili się również (synowie). On jest ojcem wszystkich synów Hebera, starszym bratem Jafeta.
24. Arpakszad zrodził Szelacha, a Szelach Hebera.
25. Heberowi natomiast narodziło się dwóch synów, imię jednego Peleg, ponieważ za jego dni podzielono ziemię, imię zaś brata jego Joktan.
26. A Joktan zrodził Almodada, Szalafa, Hasarmaweta i Jaracha,
27. Hadorama, Uzela i Diklę,
28. Hobala Abimaela i Szebę,
29. Ofira, Chawilę i Jobaba. Oto wszyscy synowie Joktana.
30. A siedziba ich była od Mesza w kierunku Sefara do góry wschodniej.

P

20. To są synowie Chama według swoich rodów, według swoich języków w swoich krainach wśród narodów swoich.
22. Synowie Sema: Elam, Assur, Arpakszad, Lud i Aram.
23. Synowie Arama: Us, Chul, Geter i Nessa.
31. To są synowie Sema według rodów swoich, według swoich języków, w swoich krainach, według narodów swoich.

32. Oto rody synów Noego, według pokoleń ich w narodach swoich. Z nich rozproszyły się po potopie narody na ziemi.

Przytoczony tutaj podział⁴⁵ Tablicy Narodów jest dziś przyjmowany przez ogół autorów.

Po bliższym zapoznaniu się z Tablicą Narodów, a zwłaszcza z jej podziałem na dwa dokumenty, trudno przyjąć, że kompilacja obu tych dokumentów rozwiązuje zagadnienie struktury literackiej i czasu powstania Tablicy Narodów. Zastrzeżenie takie budzi również sam rodzaj literacki dziesiątego rozdziału księgi Rodzaju. Spisy nazwisk, ujęte w stylistyczne formy listy genealogicznej, były jak żaden inny rodzaj literacki szczególnie podatne na różne interpretacje i glosy. Glosy te mogły później przeniknąć do oryginalnego tekstu takiego dokumentu.

Obserwacja Tablicy Narodów prowadzi nie tylko do wniosku, że jej redaktor wziął za podstawę tekst P i włączył go w całości, natomiast ze źródeł J wziął tylko części, które włączył do tekstu P, jak to wskazał J. Chaine⁴⁶. Nasuwa ona również spostrzeżenie, że źródła te, czyli dokumenty nie zostały tylko mechanicznie przejęte przez redaktora w swej pierwotnej postaci, ale mogły być przejęte już z późniejszymi dodatkami i uzupełnieniami. Dlatego słuszna wydaje się uwaga C. A. Simpsona⁴⁷, która stwierdza, że materiał w tym rozdziale powstał z zestawienia dwu ostatecznych form Tablicy Narodów, przekazanej w obu źródłach J i P.

Egzegeza dziesiątego rozdziału księgi Rodzaju prowadzi do wniosku, że podane w niej nazwy są nazwami etnicznymi i geograficznymi. Obok imion Noego, które były dla autora niewątpliwie imionami rzeczywiście istniejących osób, w tablicy znajduje się tylko jedno imię Nimrod, którego nie można zidentyfikować z żadną nazwą⁴⁸. Z postacią Nimroda wiąże się fragment relacji dokumentu J — 10, 8—12 w sekcji, wyliczającej potomków Chama. Fragment ten wyróżnia się wśród całej Tablicy tym, że zawiera bardzo osobistą

⁴⁵ G. von Rad, *Das erste Buch Mose (Genesis Kapitel 1—12, 9)*, Göttingen 1950², s. 115—22 przyjmuje następujący podział Tablicy Narodów
P — 1 a, 2—5, 6—7, 20, 22—23, 31, 32
J — 1 b, 8—12, 13—19, 21, 24—30.

J. Chaine, op. cit., s. 150 n, przyjmuje podobny podział, z tym, że widzi początek źródła J w 9, 18—19, 10, 1 b.

⁴⁶ Op. cit., s. 152: *Le rédacteur de la Genèse a pris pour base le texte de P et l'a reproduit en entier. Il a intercalé le texte yahviste, mais pas intégralement.*

⁴⁷ Op. cit., s. 559.

⁴⁸ Oto co na ten temat pisze K. Thieme, *Nimrod, Kusch und Babel*, „Hist. Jahrbuch”, 74 (1955) 2: *Neben diesen 70 Völkerschaftsnamen steht als 71, ein einziger, über dessen Träger in diesem Zusammenhang mehr als nur genealogische und geographische Angaben gemacht werden.*

charakterystykę postaci Nimroda, nie spotykaną przy innych imionach. Tekst nie poprzestaje tu bowiem na suchym wyliczaniu, ale mówi, że był on „możnym na ziemi i myśliwym przed Jahwe (10, 8—9)” i podaje cechy wybitnie zindywidualizowane, osobiste, jak np. to, że „początkiem jego królestwa był Babel” (10, 10). Fragment ten wprowadza charakterystyczne dla źródła J formuła jaład⁴⁹ i dwa razy występuje w nim imię Jahwe.

Wielu uczonych uważa na tej podstawie, że nie może on należeć do źródła P, ale jest istotną cechą składową źródła J⁵⁰. Przyjęcie takiego stanowiska nastęrcza im trudności w wytłumaczeniu różnicy stylu i narracji wiersza 8—12 w stosunku do źródła J. Tekst bowiem zrywa ze schematem wyliczania po kilku potomków, ale podawszy potomków Kusza, wprowadza dłuższą dygresję refleksyjną, która stanowi niespodziewany przeskok w narracji geograficznej — Kusz bowiem oznacza Etiopię, podczas gdy nagle tekst wylicza nazwy mezopotamskie.

Wielu z tych uczonych uważa fragment o Nimrodzie za integralną część dokumentu jahwistycznego. Powołując się na sposób wyrażania Starego Testamentu, usiłują oni podciągnąć Mezopotamię pod termin Kusz⁵¹. Takie jednak stanowisko jest nie do przyjęcia dlatego, że poza Rdz 10 nie można znaleźć takiego miejsca. Dlatego inni utrzymują, że fragment o Nimrodzie pochodzi z ręki autora Tablicy Narodów oraz starają się wytłumaczyć jego wprowadzenie do tekstu, twierdząc, że nazwa Kusz nasunęła autorowi myśl o mezopotamskim Kaszszu. Stąd w Tablicy ten wielki przeskok, z Afryki do Mezopotamii i jej wielkich miast historycznych. Stanowisko takie zajmuje ostatnio Hölscher⁵², a długo przed nim Ed. Meyer⁵³, który dodaje, że to nagle przejście z Afryki do Azji jest zwykłym błędem autora tablicy. Również J. Simons⁵⁴ w swoim artykule poświęconym Tab-

⁴⁹ Por. J. Chaine, op. cit., s. 149: *L'emploi du verbe enfanter à la forme dite kal en hébreu est caractéristique de son style*, tzn. dla źródła J.

⁵⁰ Tak B. Jacob, *Das erste Buch der Tora*, Berlin 1934, s. 283 n.; J. Chaine, op. cit., s. 149, n. 11: *L'épisode de Nimrod appartient donc à une source différente de P, cette source est J, car elle appelle Dieu Jahwe*.

⁵¹ Takie stanowisko zajmuje G. R. Kraeling, który twierdzi w *The Origin and Real Name of Nimrod*, *AJSL*, 38 (1921—22) 217 n.: *The name of the Cush in the Testament often includes Arabia as well as Ethiopia and the region of Chaldea can without difficulty be described as belonging to Cush*. Por. Zimmerli, *I Mose, 1—11: Die Urgeschichte*, Teil II, Zürich 1943, s. 172 n., oraz H. Junker, op. cit., s. 38. Sprzeciwia się temu G. von Rad, op. cit., s. 116.

⁵² Op. cit., s. 42 n.

⁵³ *Die Israeliten und ihre Nachbarn*, s. 448; *Geschichte des Altertums*, t. I, s. 48.

⁵⁴ *The Table of Nations (Gen 10)*, *OS*, 11 (1954) 165: *In view of the improbable link these verses establish between African Cushites and Mesopotamian cities we have no hesitation in considering this particular addition an error*.

licy Narodów, wyjaśniając stosunek fragmentu o Nimrodzie do reszty Tablicy Narodów, pomawia tekst natchniony o błąd.

Ponieważ cały ten fragment (10, 8—12) stanowi swego rodzaju dygresję narracyjną, która wyraźnie nie harmonizuje nie tylko z całym rozdziałem, ale nawet z tym, co w tym rozdziale należy do dokumentu J, którego miał stanowić oryginalną część pierwotnej całości, wydaje się bardziej uzasadnione założenie, że nie należy on do pierwotnego zrębu ani Tablicy Narodów, ani dokumentu J. Należy tutaj zwrócić szczególną uwagę na formułę wprowadzającą *wajjehi* (w formie *watt^hi*) w wierszu 10.

Wyliczenie miast akkadyjskich, a w tym także i niektórych miast asyryjskich, oraz aluzja wiersza jedenastego do chronologicznego pierwszeństwa Babilonu wobec imperium asyryjskiego, nadaje temu fragmentowi zupełnie inny charakter. Staje się bowiem jakąś bardziej bezpośrednią i bardziej szczegółową relacją, która zdaje się być aluzją do konkretnej sytuacji historycznej, podczas gdy z reszty rozdziału wynika, że autor chciał przedstawić czytelnikom rozmnożenie i rozproszenie, które dokonało się w odległej przeszłości.

Również fakt, że w fragmencie tym występują konkretne nazwy ważnych i znanych miast, sprawia raczej dziwne wrażenie, jeśli bierze się pod uwagę kontekst, który poprzedza włączenie tego fragmentu, tym bardziej, że np. Assur i Niniwe należą do tej samej całości etnograficznej i historycznej.

Wreszcie należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną cechę charakterystyczną tego fragmentu, która sama mogłaby stanowić dowód na to, że fragment o Nimrodzie nie należy do oryginalnej redakcji pierwotnej dokumentu J. Mianowicie po wierszu siódmym, w którym wyliczeni są „synowie Kusza” oraz „ich potomkowie” i to w sposób, który nie odbiega od relacji wierszy 3 i 4, zajmujących się wyliczeniem podziałów i podpodziałów potomków Jafeta, wiersz ósmy ponownie zajmuje się i to najzupełniej niespodziewanie jeszcze jednym synem Kusza, mianowicie Nimrodem. Faktu tego nie może przesłonić nawet przytoczona na wstępie formuła *jalad*, która raczej podkreśla niezgrabność połączenia obu tekstów. Dlatego można przyjąć, że fragment 10, 8—12 nie należał do pierwotnej formy dokumentu J włączonej do Tablicy Narodów, ale mógł stanowić późniejszy dodatek, który redaktor dzisiejszej formy, czyli ostatecznej redakcji Tablicy Narodów włączył z racji historycznych do tekstu nie popełniając przy tym żadnego błędu⁵⁵, nie uważał on bowiem, że Mezopotamia leży na południu od kraju Kusz, ale po prostu chciał podkreślić, że Izrael jest równie oddalony od obu otaczających go potęg Starożytnego Wschodu⁵⁶.

⁵⁵ Przeciwnie J. Simons, l. c., s. 163.

⁵⁶ Por. w Zimmerli, op. cit., s. 193: *In der Zuweisung Nimrods zu Kusch verbindet er die ostsemitischen Grossreiche des Zweistromlandes mit*

W sekcji zajmującej się potomkami Chama wyróżnia się również fragment 10, 16—18a. Powtarza on bowiem w formie dalszego podpodziału to, co zostało wyrażone w wierszu 15. Nazwa Sydon, podobnie jak w innych miejscach Starego Testamentu⁵⁷, oznacza i tutaj całą Fenicję, podczas gdy nazwa Het oznacza blok aramejskich miast-państw w północnej Syrii zarówno w Starym Testamencie⁵⁸, jak i w tekstach asyryjskich z IX—VII wieku przed Chr.⁵⁹ Takie nazwy jak „Arkici, Synici, Arwadyci, Semaryci i Chamatyci” (17b—18a) zdają się stanowić *nomina gentilitia*, ale w rzeczywistości wszystkie te elementy odnoszą się do jednego — pod względem geograficznym i etnograficznym — bloku tak, że raczej mamy tutaj również wyliczenie nazw miast. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że tylko w tym fragmencie *nomina gentilitia* występują w tekście hebrajskim w liczbie pojedynczej jako *collectiva*, a przecież oznaczają one nazwy miast. Jest to zapewne spowodowane tym, że nazwy te występują po nazwach oznaczających plemiona (16—17a). Nazwy te, dosł.: „Jebuzyta, Amoryta, Girgazyta i Chiwwita”, stanowią istotną część spisu nazw ludów, zamieszkujących Palestynę w czasach przedizraelskich, kiedy to obejmowała ona często również Kananejczyków, Hetytów, a nieraz i Sydończyków⁶⁰. Zapewne wzmianka o Kanaanie, Sydonie i Hetytach stała się powodem do włączenia tych nazw do tekstu, a gdy to nastąpiło, ktoś inny później rozszerzył tę listę przez dodanie grupy nazw syryjskich miast, które starał się zharmonizować z kontekstem przez nadanie im formy liczby pojedynczej kolektywnej tworząc *nomina gentilitia*.

Wiersz dziewiętnasty, jak słusznie zauważył J. Simons⁶¹, stanowi opis granic Kanaanu. Nazwa ta występuje w wierszu tym w bardziej zacieśnionym znaczeniu niż w wierszu 15 (i wierszu 6), gdzie oznaczać może całe terytorium między Eufratem a Egiptem.

Treść wiersza dziewiętnastego, jego styl oraz sposób użycia nazwy Kanaan, wystarczą, by nasunąć wątpliwości co do jego obecności w Tablicy Narodów. Prawdopodobnie i ten wiersz nie jest pierwotnym elementem tego rozdziału. Przemawia za tym użycie w tym wierszu nazwy Kanaan w innym znaczeniu niż uprzednio w wierszu szóstym i piętnastym.

Wyłączenie wiersza dziewiętnastego pociąga za sobą konieczność

dem südlichen Nachbarreich Aegyptens. Er rückt die babylonisch-assyrische Welt aus der nahen Verwandtschaft Israels weg und verknüpft sie mit dem Grossreiche Aegyptens im Süden. Israel steht den beiden Grossreichen zu seinen Seiten fern, so will er sagen.

⁵⁷ Pwt 3, 9; Jos 13, 4, 6; Sędz 3, 3.

⁵⁸ Jos 1, 4.

⁵⁹ Por. L. Delaporte, *Hittites*, DBS, III, 32—110. J. Jelito, *Kwestia hetycka*, W: *Nasza myśl teologiczna*, Lwów 1930, s. 105—110.

⁶⁰ Por. J. Simons, l. c., s. 167.

⁶¹ L. c., s. 166.

usunięcia wiersza trzydziestego w sekcji Sema. Wiersz ten bowiem zawiera także opis granic jednego z plemion, stanowiącego podpodział Sema, mianowicie plemienia Jokta w Arabii. Treść obu tych wierszy podająca szczegółowe wyliczenie małych miast granicznych, z których żadne nie odgrywało ważnej roli w historii, różni się znacznie od szerokich horyzontów rozwijanych przez dziesiąty rozdział księgi Rodzaju, mówiący o podziale i rozejściu się ludzkości, które nastąpiły po śmierci Noego.

Jednocześnie należy tutaj zwrócić uwagę na ten fragment dokumentu J, który w sekcji Sema zajmuje się bliżej wyliczeniem potomków Joktana (10, 26—29). Fragment ten zawiera tak szczegółowe wyliczenie „synów” Joktana, że już na pierwszy rzut oka trudno go pogodzić z szerokimi horyzontami Tablicy Narodów. Niespodziewanie bowiem tekst zaczyna się interesować odległymi potomkami Sema. Wymienione nazwy oznaczają grupę plemion południowo-arabskich⁶² i nie wszystkie można, choćby z prawdopodobieństwem zidentyfikować. Nazwy te oznaczają znikome i drobne plemiona bez większego znaczenia, które wśród „synów” Sema tworzą tylko nieznaczną podgrupę. Mimo to lista ta wylicza aż trzynaście różnych nazw tych drobnych plemion, a zatem więcej niż cała poprzednia lista potomków Sema. Takie nieproporcjonalne zajmowanie się drobnymi plemionami południowo-arabskimi stoi w wyraźnej sprzeczności z całą szeroko zakreśloną koncepcją Tablicy Narodów. J. Simons⁶³ przypuszcza nawet, i słusznie, że dodatek ten został włączony przez kogoś, kto bardzo dobrze znał ten odległy zakątek świata, lub przez kogoś, kto posiadał spis plemion żyjących na tych terenach i chciał wzbogacić nasz dokument nazwami ze swego rękopisu.

Długość listy i szczegółowe wyliczenie potomków Sema wyjaśnia się często w ten sposób, że „ta właśnie sekcja Tablicy Narodów była w oczach jej autora, Izraelity, szczególnie ważna, ponieważ prowadziła do początków ludu izraelskiego”⁶⁴. Tymczasem sekcja Sema bynajmniej nie prowadzi do Abrahama i do początków ludu izraelskiego. Autor bowiem winien był raczej rozbudować w tym celu spis potomków Pelega, syna Hebera, a nie jego brata Joktana. Kontynuacja linii Pelega znajduje się w rozdziale 11, który wykazuje, że Abraham jest potomkiem Sema przez Pelega, Hebera, Szelacha i Arpaksada. Natomiast w Tablicy Narodów spis potomków Sema kończy się na Joktanidach, co czyni jeszcze bardziej podejrzany ten fragment. Burzy on bowiem podstawową zasadę jedności całej sekcji Sema.

⁶² F. Abel, *Géographie de la Palestine*, t. I, s. 254.

⁶³ L. c., s. 168.

⁶⁴ Por. *Babylone et Bible*, DBS I, 765, A. Clamer, op. cit., s. 211 i J. Chainé op. cit., s. 157: *attirer l'attention sur la paternité de Sem à l'égard des fils d'Eber*.

Wszystkie te racje zdają się przemawiać za tym, że całego fragmentu 10, 26—29 nie można uważać za część składową pierwotnej struktury Tablicy Narodów. Zdaje się on być uzupełnieniem włączonym później także do dokumentu J. Takie stwierdzenie daje tę dodatkową korzyść, że nazwy, które dwukrotnie występują w obecnej Tablicy, nie będą się powtarzać, a np. Szeba i Chawila będą odtąd tylko „synami Kusza” (10, 7), co jest bardziej zgodne z zasadą podziału geograficzno-etnograficznego.

W świetle dotychczasowych wywodów możemy pozwolić sobie na stwierdzenie, że dokument J został znacznie rozbudowany. Wydaje się, że również jego pierwotna forma była znacznie krótsza i bardziej zwarta. Obejmowała ona następujące wiersze: 9, 18—19; 10, 1b; 13—15, 21 (24) 25.

Tak pojęte części dokumentu mogły stanowić element składowy Tablicy Narodów. Czy jednak stanowiły one element składowy pierwotnego tekstu Tablicy Narodów? Dalsze rozważania dostarczą odpowiedzi na postawione tu pytanie.

Przeprowadzając analizę tekstu Tablicy Narodów w tej formie, jaka nam pozostała, zauważyć można w obu relacjach pewne charakterystyczne cechy, które wyróżniają obydwa dokumenty.

J

P

10 1b: którym po potopie narodzili się synowie

10 1a: Oto pokolenia synów Noego: Sema, Chama i Jafeta,

2: Synowie Jafeta: Gomer, Magog, Madai, Jawan, Tubal, Mosoch i Tiras.

3: Synowie Gomera: Aszkenaz, Rifat i Torgana.

4: Synowie Jawana: Elisza i Tarszisz, Kittim oraz Rodanim.

5: od nich odłączyły się wyspy narodów. (To są synowie Jafeta) w krainach swoich, każdy według języka swego, według rodów swych w narodach swoich.

7: Synowie Kusza: Szeba Chawila, Sabta i Ragma. Synowie Ragma: Szeba i Dedan.

13: Misraim zrodził Ludim, Amamim, Lehabim i Nafthuchim,

14: Patrusim i Kasluchim, od których pochodzą Filistyni i Kaftoryci.

15: Kanaan zaś zrodził Sydona, pierworodnego swego i Heta.

J

21: A Semowi narodzili się również synowie. On jest ojcem wszystkich synów Hebera, starszym bratem Jafeta

24: Arpakszad zaś zrodził Szelacha, a Szelach zrodził Hebera.

25: Heberowi natomiast narodziło się dwóch synów: imię jednego Peleg, ponieważ za dni jego podzielono ziemię, imię zaś brata jego Joktan.

P

20: To są synowie Chama według swoich rodów, według swoich języków, w swoich krainach, wśród narodów swoich,

22: Synowie Sema: Elam, Assur, Arpakszad, Lud i Aram.

23: A synowie Arama: Us, Chul, Geter i Mesza.

31: To są synowie Sema według rodów swoich, według języków swoich, w krainach swoich, według narodów ich.

32: Oto rody synów Noego, według pokoleń ich w narodach swoich. A z nich rozproszyły się po potopie narody na ziemi.

Do cech takich należy zaliczyć łączenie poszczególnych potomków za pomocą użycia słowa *jalad* w dokumencie J, a za pomocą formuły *b^enê* w dokumencie P. Poza tym, porównując dalej obydwie relacje, zauważyć należy, że jedną z nich cechuje zwięzły styl i szczegółowe określenia nominalne, jest to relacja dokumentu P. Natomiast relację dokumentu J cechuje styl opisowy, użycie werbalnych form oraz podawanie różnych, nieraz drobnych szczegółów charakterystycznych. Szczegóły te zdają się stanowić dalsze uzupełnienie i niejako bardziej dokładne rozpracowanie tego, co w krótkiej formie jako genealogia i personifikacja w każdej z trzech sekcji relacjonuje dokument P.

Do takich drugorzędnych wyjaśnień należy druga część wiersza pierwszego, która drugi raz precyzuje to, co zostało już wyrażone w jego pierwszej części (1a). Ponadto wiersze 13—15. Występuje w nich werbalna forma słowa *jalad*, szczegółowe określenia oraz nowe uzupełniające elementy, które można uważać za późniejsze dodatki⁶⁵.

Każdą z trzech sekcji wprowadza w dokumencie P formuła *b^enê*, która łączy także przedstawicieli następnych pokoleń z ich protoplastą. Również sekcja Sema rozpoczyna się w wierszu 22 formułą:

⁶⁵ Por. Simons, l. c., s. 171.

bēnē. Tymczasem wiersz poprzedni (21) wprowadza tę sekcję w zupełnie inny sposób, mianowicie spośród wszystkich podziałów i podpodziałów grupy Sema zostaje tutaj wymieniona nie wspomniana tam wcale mała grupa ze specjalnym zwróceniem uwagi na jej wspólnego przodka Hebera. Wiersz ten stanowi jednocześnie ogniwo pośrednie, za pomocą którego zostaje włączony do akcji Sema fragment dotyczący Joktana, będący, jak widzieliśmy, również dalszym uzupełnieniem Tablicy Narodów. Gdy zważy się, że inne nazwy nie oznaczają osób, ale pojęcia geograficzne, staje się jeszcze bardziej widoczne, że wiersz ten został włączony jako późniejsze uzupełnienie. Ponadto Hebera można uważać za osobę także w świetle 11, 14—16.

To samo dotyczy również wiersza 24. W wierszu tym jest mowa o Arpakszadzie i Szelachu. Nie łączy się to ani z wierszem 21, bezpośrednio go poprzedzającym w dokumencie J, ani z wierszem 23 w obecnej Tablicy, ani też nie łączy się z wierszem 25. Wspomnianego w tym wierszu (tzn. 25) Pelega nie można również zidentyfikować z żadną nazwą geograficzną, natomiast występuje on jako osoba w genealogii Abrahama w następnym rozdziale (11, 17—19). Jest też rzeczą zastanawiającą, że tekst poświęca tak wiele uwagi drugiemu synowi Hebera, Joktanowi i tak dokładnie wylicza jego potomków. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że w wierszu 21 i 25 występuje forma jullād, (a więc forma bierna od jālad).

Niektórzy uczeni uważający Tablicę Narodów za jednolitą całość, sądzą, że autor jej celowo wprowadza rozróżnienie bēnē i jālad lub jullād, które miały większą płodność oraz większe zbliżenie do Izraela z następnymi fragmentów. Tak np. twierdzi E. Jacob⁶⁶. Lecz trudno się zgodzić z jego wywodami, jeśli zważy się, że takie nazwy jak Misraim i związane z nią formułą jālad nazwy Ludim Amamim itd. oznaczają kraje i narody, które bynajmniej nie były bliższe Izraelowi niż Amorici czy Moabici. O tych ostatnich zaś nie ma przecież w Tablicy Narodów żadnej wzmianki. Co więcej, można raczej wykazać, że formuła jālad, jak to stwierdził już J. Simons⁶⁷, wprowadza elementy obce i bardziej odległe.

Po wyeliminowaniu tych cech drugorzędnych pozostają trzy sekcje podobne w ogólnej koncepcji i budowie. Ich harmonijna budowa zdaje się wskazywać, że stanowią one pierwotną strukturę literacką Tablicy Narodów. Każda z tych sekcji rozpoczyna się formułą bēnē i w każdej z nich wylicza się tylko drugie pokolenie synów Noego. Dlatego też wprowadzenie trzeciego pokolenia w wierszu siódmym

⁶⁶ *Das erste Buch der Tora*, Berlin 1934, s. 275: *Bonn bēnē wird zu jālad übergangen, und letzteres in allen den Fällen beibehalten, wo wir uns engere Beziehungen zu Israel und den speziellen Genesiserzählungen nähern.*

⁶⁷ *L. c.*, s. 170—172.

należy uważać za późniejszy dodatek, podobnie jak i element opisowy w wierszu 5a („od nich odłączyły się wyspy”). Do sekcji tych zaliczyć należy wiersze 2—4, 6—7a, 22—23, które zawierają pewną serię imion. Po każdej takiej serii imion następują podobne formuły końcowe. Są to wiersze 5, 20, 31. Każdy z nich zawiera te same elementy i niemal identyczną budowę. Tak więc sekcja synów Jafeta obejmuje wiersze 2—5, synów Chama 6—7a, 20, a synów Sema 22, 23, 31. Tak pojętą Tablicę Narodów otwiera wiersz 1b jako wstęp ogólny do całości. Kończy ją wiersz 32.

Zestawiając te wszystkie elementy uzyskujemy następujący plan⁶⁸ Tablicy Narodów:

1: Wstęp ogólny do całej Tablicy Narodów 1a:

Oto pokolenia synów Noego: Sema, Chama i Jafeta.

Potomkowie Jafeta powiązani formułą *benê* 2—4,

2: Synowie Jafeta: Gomer, Magog, Madai, Jawan, Tubal, Mosoch i Tiras.

3: Synowie Gomera: Aszkenasz, Rifat i Torgama.

4: Synowie Jawana: Eliasza i Tarszisz, Kittim i Rodanim.

Zakończenie sekcji 5b:

Tu są synowie Jafeta w krainach swoich, każdy według swego języka, według swoich rodów w narodach swoich.

Potomkowie Chama powiązani formułą *benê* 6—7a:

6: A synowie Chama: Kusz, Misraim, Fut i Kanaan.

7a: Synowie Kusza: Seba, Chawila, Sabta i Ragma.

Zakończenie sekcji 20:

To są synowie Chama według swoich rodów, według swoich języków w swoich krainach, wśród narodów swoich.

Potomkowie Sema powiązani formułą *benê* 22—23:

22: Synowie Sema: Elam, Assur, Arpakszad, Lud i Aram.

23: A synowie Arama: Us, Chul, Geter i Mesza.

Zakończenie sekcji 31:

To są synowie Sema według rodów swoich, według swoich języków, w swoich krainach według narodów swoich.

Zakończenie ogólne całej Tablicy Narodów 32:

32: Oto rody synów Noego, według pokoleń ich w narodach swoich.

A z nich rozproszyły się po potopie narody na ziemi.

Harmonijny układ, paralelizm poszczególnych sekcji, jednolita koncepcja całości oraz jej części składowych zdaje się przemawiać za tym, że może to być struktura literacka pierwotnej Tablicy Narodów, która dzisiaj w obecnej swej postaci stanowi przede wszystkim dokument P. Jednocześnie wszystkie te dane razem wzięte mogą przemawiać za tezą, że tak pojęta Tablica Narodów, tzn. w swej pierwotnej postaci stanowiła dokument, który spożytkował w swym dziele autor księgi Rodzaju. Dokument ten mógł być następnie rozbudowany, aż przybrał postać, jaką zachował do dziś. Tak więc pierwotna struktura literacka Tablicy Narodów przechowała się i za-

⁶⁸ Simons, l. c.

warta jest obecnie w dokumencie P⁶⁹, mimo że na ogół przyjmuje się, że dokument ten jest późniejszy od J. Nie znaczy to jednak, że w dokumencie P, choć pochodzi z późniejszego okresu nie mogła się przechować wcześniejsza od niego tradycja, która w nim właśnie została utrwalona na piśmie.

Tak pojęta Tablica Narodów wykazuje doskonały plan i ogólną koncepcję, bez których nie mógłby powstać dokument tego rodzaju. W ramach trzech sekcji: synów Jafeta, synów Chama, synów Sema zamknął autor ówczesny obraz świata. Podstawą tego podziału wydaje się być zasada geograficznego zgrupowania nazw, wskutek czego w obrębie jednej sekcji znalazły się elementy różne pod względem etnicznym, jak np. Elamici i Asyryjczycy, Jończycy oraz Kanaanici i Egipcjanie. Koncepcja autora opiera się na pojęciu tzw. „żyznego półksiężyca”, na którym od najdawniejszych czasów osiedlili się Semici⁷⁰. W centrum tych terenów umieszcza autor Tablicy Narodów właśnie potomków Sema. Wymienia on głównie kraje „żyznego półksiężyca”, które kolejno odgrywały większą rolę polityczną: Aram i Elam, Assur, Arpakszad (Babilonia), dołączając także mniejsze plemię Lud.

Blok ten zdaje się stanowić zarazem centrum „mapy” ówczesnego świata, czyli „mapy” znanej, być może wówczas⁷¹. Pod nim umieszcza on na swej mapie potomków Chama, którzy przenikają aż do centrum tej mapy, wyliczając cztery główne terytoria znajdujące się pod panowaniem faraonów. Natomiast ponad terenami zajętyymi przez potomków Sema ukazuje autor bardziej odległy pas ludów i krain otaczających „żyzny półksiężyc”. Jest to blok potomków Jafeta, obejmujący ludy, które raczej nie utrzymywały bezpośrednich związków z Izraelem⁷². Obejmuje on tereny od Morza Kaspijskiego i Kaukazu aż po zachodnie wybrzeża Azji Mniejszej i dalej poprzez „wyspy” i tzw. „ludy morza” aż do wschodnich wybrzeży Hiszpanii⁷³. Dlatego

⁶⁹ Uważa się, że dokument P, czyli tzw. *Priesterkodex* powstał w okresie po niewoli — w VI—V w. przed Chr. Dokument J zaś został prawdopodobnie spisany w IX—VIII w. przed Chr.

⁷⁰ S. Moscatti, *Semici na Wschodzie Starożytnym*, „Przegląd Orientalistyczny”, (1959) 251—265.

⁷¹ Przepuszczenie takie wydaje się uzasadnione, jeśli się zważy, że szkicowanie map było w Egipcie znane bardzo wcześnie. W kolekcji papyrusów w Turynie znajduje się bowiem mapa już z okresu Ramesydów, por. G. Lauth, *Die älteste Landkarte nubischer Goldminen*, *Sitzungsber. der bayr. Akad. der Wiss.* 1870, II, 338—372. F. Chabas, *Les inscriptions relatives aux mines d'or de Nubie*, „Bibliothèque Egyptologique”, 10 (1902) 183—230; A. H. Gardinier, *The Map of the Gold Mines in a Ramesside Papyrus at Turin*, „The Cairo Scientific Journal”, 8 (1914) 89—113, G. Hölscher, *Drei Erdkarten*, Heidelberg 1949, s. 32—33.

⁷² J. Simons, l. c., s. 177, podobnie G. Hölscher, l. c., s. 45 nn.

⁷³ G. Hölscher, tamże, nazywa potomków Sema *die Völker der Mitte*, — potomków Chama *die Völker des Sudans*, — Jafeta *die Völker des*

trudno się pogodzić z propozycją F. Schmidtke'go⁷⁴ i E. Dhorme'a⁷⁵, którzy uważali, że Jafetyci zajmowali tereny położone na południe od Syrii.

Tak pojęta koncepcja ogólna i struktura Tablicy Narodów znajduje także swoje potwierdzenie w wynikach najnowszych badań archeologicznych. Badania te bowiem wskazują, że sytuacja etniczna Syrii i Palestyny w drugim tysiącleciu przed Chr. była już ustalona. Kultura tych terenów zajętych głównie przez ludy semickie, jest wyraźnie semicka⁷⁶. Obszar ten Semici zajmują już w trzecim tysiącleciu przed Chr. i odtąd nieprzerwanie utrzymują się na nim, nawet wtedy, gdy inne etniczne elementy zdobywają nad nim hegemonię.

CZAS POWSTANIA TABLICY NARODÓW

Ustaliwszy strukturę literacką pierwotnej Tablicy Narodów możemy teraz zastanowić się nad czasem jej powstania. Różnie bowiem datowano powstanie tego dokumentu w jego obecnej formie, zależnie od kryteriów, jakie przyjmowano za punkt wyjścia. Na ogół jednak uważano dotychczas, że Tablica Narodów w swej obecnej postaci powstała w VII w. przed Chr.⁷⁷ Jeśli datacja taka byłaby do przyjęcia dla tej redakcji Tablicy Narodów, jaka jest obecnie w tekście masoreckim, to nie da się ona utrzymać, gdy chodzi o powstanie pierwotnej jej formy.

Jeśli chodzi o pierwotną formę tej Tablicy, to w dokumencie tym zasługuje na uwagę fakt, że w jednej grupie wymienione są cztery kraje: Misraim, Kusz, Fut i Kanaan. Tego rodzaju połączenie krajów tych mogło mieć źródło swoje tylko w tym, że kraje te, w czasie gdy powstała Tablica Narodów, znajdowały się w obrębie Egiptu. Taka zaś konstelacja warunków politycznych istniała od czasów faraona Tutmozisa III (1490—1436). Hegemonia egipska na tych terenach utrzymuje się do końca dziewiętnastej dynastii. Polityczna przewaga Egiptu w Syrii i w Palestynie ustaje ze śmiercią Ramzesa III (1192 przed Chr.)⁷⁸.

Kilka innych szczegółów z sekcji potomków Jafeta odnosi się także do tego okresu. Mianowicie w tekstach Mernepty (1225—1215) występuje nazwa Madai — jako Manda. Także nazwa Togarma wy-

Nordens. Podobne stanowisko, gdy chodzi o potomków Jafeta, zajmuje A. Lauha, op. cit., s. 15—33.

⁷⁴ Por. jego: *Die Japhetiten der bibl. Völkertafel*, Breslau 1926.

⁷⁵ Op. cit., s. 49.

⁷⁶ R. de Vaux, *Les Patriarches Hébreux et les découvertes modernes*, Rb, 43 (1946) 340 n.

⁷⁷ F. Heinisch, op. cit., s. 196 n; A. Clamer, op. cit., s. 261; G. von Rad, op. cit., s. 119; F. Schmidtke, op. cit., s. 13 nn.

⁷⁸ Por. J. H. Breadsted, *Geschichte Aegyptens*, Zürich 1936, s. 258—266.

stępuje w tekstach hetyckich z połowy XIV wieku; Elisza natomiast to Alasza z tekstów El-Amarna; nazwa ta występuje często także w tekstach Ras-Szamra, a więc w okresie od XV—XIII w.

W sekcji Sema takie nazwy, jak Elam, Aram, Assur znane są w dokumentach historycznych w drugim tysiącleciu⁷⁹.

W świetle tych spostrzeżeń nasuwa się wniosek, że dokument ten mógł powstać w końcu drugiego tysiąclecia, a zatem pochodzi z czasów Mojżesza. Wprawdzie niektóre nazwy są zaświadczone w innych tekstach dość późno (np. Gomer dopiero w VIII w. itp.). Nie znaczy to jednak, że ludy tej nazwy czy kraje nie istniały wcześniej.

Przy ustaleniu czasu powstania dokumentów tego rodzaju należy pamiętać, że odgrywały one w tradycji bardzo ważną rolę⁸⁰; a nowe konstelacje w świecie nie musiały w nich znajdować dokładnego odbicia⁸¹.

Rodzaj literacki listy czy spisu genealogicznego, jest bardzo trwały i należy nawet w opinii krytyków liberalnych do najstarszego materiału księgi Rodzaju⁸². Tablica Narodów mogła także stanowić tego rodzaju dokument przechowany przez tradycję, który został potem zużytkowany w księdze Rodzaju. Tradycyjna teza o autorstwie Mojżeszowym mogłaby więc znajdować tutaj pewne nowe poparcie przynajmniej o tyle, że Mojżesz mógł znać dokument tego rodzaju, który następnie mógł włączyć do swego dzieła. Różne listy i spisy miast, krajów i osób z Ugarit, pochodzące z XV w. przed Chr., potwierdzają, że jest to stary rodzaj literacki i dość powszechnie znany⁸³.

Tak więc, mimo że Tablica Narodów w swej pierwotnej postaci zalicza się do tego dokumentu, który w świetle teorii źródeł oznacza się literą P, nie oznacza to wcale, że powstała ona w tym czasie, kiedy miał powstać dokument ten, tj. w VI—V w. przed Chr.⁸⁴ Podkreślić tu jednak należy raz jeszcze, że Tablica Narodów, zanim osiągnęła znaną nam dzisiaj formę, mogła doznać wielu uzupełnień. Do takich należy nazwa Kaftorim, wymieniona w związku z Misraimem, co może wskazywać na wpływ polityczno-ekonomiczny Egiptu

⁷⁹ Por. von Rad, op. cit., s. 118.

⁸⁰ J. Steinmann, *Les plus anciennes traditions du Pentateuque*, Paris 1934, s. 34.

⁸¹ G. von Rad, op. cit., s. 119.

⁸² O. Eissfeldt, *Die Genesis der Genesis*, Berlin 1958, s. 42 n: *So kommen vereinzelt wirkliche Listen, also jedes Erzählungs-motives bare Aufzählungen von Völkern oder Menschen vor... das, einerlei wem es zuschreiben ist, einem der Erzählungsfäden oder auf der Hand eines Ergänzers, jedenfalls als alt und zuverlässig betrachtet und etwa aus der ersten Hälfte des 10 Jahrhunderts v. Chr. hergeleitet werden muss.*

⁸³ Por. Ch. Virolleaud, *Les villes et les corporations du royaume d'Ugarit*, „Syria”, 21 (1943) 125—151.

⁸⁴ Por. Eissfeldt, op. cit., s. 33.

na kraje śródziemnomorskie. Wpływy takie istniały w okresie największej ekspansji egipskiej aż do czasów Ramzesa II⁸⁵. Małe uwzględnienie Aramejczyków, którzy około 1000 r. przed Chr. byli czynnikiem rządzącym i kierującym, wskazuje także na powstanie Tablicy Narodów przed tym terminem.

Brak wzmianki o Tyrze obok Sydonu odpowiada pozycji politycznej tego ostatniego przed rokiem 1000⁸⁶. Wzmianka o Het (Hetytach) obok Sydonu, jako „synach Kanaana” odnosić się może do czasów, kiedy to po bitwie pod Kadesz w 1285 r. przenikać poczęły do Palestyny elementy hetyckie. Od czasów Ramzesa II obok fenickich mieszkańców wybrzeża Hetyci rozciągnęli swoje panowanie nad Syrią i posiadali znaczne wpływy na tych terenach.

Kształtowanie Tablicy Narodów trwało zapewne dość długo. Zwłaszcza dokument J wskazuje na taką możliwość. Zawiera on bowiem wzmianki, które wskazują, że Tablica nie została w obecnej formie zredagowana po VIII w. Znajduje się bowiem w niej wzmianka o Niniwie, której upadek miał miejsce w 612 r. Wskazuje na to również milczenie w odniesieniu do Arabów, mimo uzupełnienia listy dość licznymi nazwami plemion arabskich, oraz brak jakichkolwiek danych o Persach, którzy występują na widownię dziejów od VIII w.⁸⁷

Tak więc rozważania nad strukturą Tablicy Narodów prowadzą do przypuszczenia, że pierwsze jej zręby w formie listy genealogicznej 10, 1a, 2—4, 5b, 6—7a, 20, 22—23, 31—32 mogły powstać w okresie Mojżeszowym. Następnie zaś, wzbogacona nowymi danymi, powoli rozszerzała się i dalej kształtowała, aż w wieku VIII osiągnęła formę, jaka przechowała się w tekście hebrajskim Biblii.

Toteż wydaje się uzasadnione twierdzenie, że Tablica Narodów w swej pierwotnej formie mogła powstać lub też już istniała w XII w. przed Chr., a przynajmniej w drugim tysiącleciu. Natomiast dalsze kształtowanie tego dokumentu mogło trwać dalej, aż w VIII wieku przed Chr. przybrało tę formę, jaką posiada obecnie.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Zweck des Artikels besteht darin, eine historisch-kritische Bearbeitung des zehnten Kapitels der Genesis zu bieten, welches die sogenannte Völkertafel umfasst, die in den Rahmen der biblischen Urgeschichte (Kap. 1—11) eingeprägt wurde.

Der Artikel befasst sich also mit einer Erörterung der literarischen Struktur und Entstehungsgeschichte der Völkertafel. Es werden demnächst in demselben alle bisherigen, diesbezüglichen, leider nicht sehr zahlreichen

⁸⁵ Por. J. H. Breadsted, op. cit., s. 265 nn.

⁸⁶ G. von Rad, op. cit., s. 117.

⁸⁷ P. Heinisch, op. cit., s. 195; G. von Rad, op. cit., s. 119, przyjmuje VIII wiek.

Abhandlungen in Kürze besprochen, wie auch die Stellungnahme der Kirchenlehre zur Theorie der vorhandenen Dokumente und ihre Bedeutung in Bezug auf die Lösung der literarischen Probleme des Pentateuchs.

Nach Berücksichtigung aller bisherigen Proben betreffs einer Lösung dieser Probleme, wird eine literarische Analyse der Völkertafel vorgenommen. Vor allem wird der Zerfall derselben in zwei Urkunden angezeigt und als Beweis hierfür die grundsätzlichen Sprach- und Stilunterschiede angeführt, wie auch die Abweichungen, die sich in der Ausdrucksweise beider, in der Kurzfassung, im Schematismus u. s. w. feststellen lassen. Demnächst wird nach Erörterung der Erstlingsform beider Urkunden ihr Ursprung und Vorrang festgestellt. Vermöge einer Ausschaltung sekundärer Elemente gelangt man endlich zu jener Form, die ein Abbild der ursprünglichen literarischen Struktur der Völkertafel zu bieten scheint. Dadurch wird auch eine Festlegung ihrer ursprünglichen Auffassung, wie auch ihres Planes, der einleuchtenden Grundprinzipien und Einteilung ermöglicht. Die hierbei erhaltenen Ergebnisse führen zu gewissen Schliissen bezüglich der Entstehungsperiode der Völkertafel. Die ursprüngliche Auffassung mochte schon im zweiten Jahrtausend v. Ch. entstanden sein. Die gegenwärtige Form erhielt sie hingegen durch spätere Ergänzungen wahrscheinlich im VIII Jahrhundert v. Chr.

Es bestehen daher keine genügenden Beweise, dass diese Urkunde nicht zu Moses Zeiten verfasst wurde, ebenso fehlen jegliche Anzeichen, die uns gestatten würden, Moses das Verfasserrecht derselben oder wenigstens das Ausnützen schon bestehender Urkunden streitig zu machen.